Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 243 Kraków, czwartek 27 października 1921 Rocznik XXX.

450 marek polskich miesięcznie

Zagranicą miesięcznie 800 Mk

Konto czekowe PKO Nr 140.256

Cena numeru 20 Mk

Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ Polskiej Partyi Socyalistycznej

Wychodzi codziennie o godz. 6 rano z wyjątkiem dni poświątecznych

Redakcya i Administracya: Kraków, Dunajewskiego 5.

Telefon Redakcyi Nr. 396.

Telefon Administracyi Nr. 310.

Adres telegr.: Naprzód Kraków.

Dział inseratowy: Grodzka 13, II. p. Tel. 1354.

Konto czekowe 140.002.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza nonparelem 30 Mk, w nadesłanem 75 Mk. Głosy publiczne po 90 Mk za wiersz.

Drugi zamach ex-cesarza

Gdy na Wielkanoc br. ex-cesarz Karol, przekradłszy się ze Szwajcaryi przez Austryę, stanął w Steinamanger, aby odebrać „koronę swych ojców“, konjunktura nie była dla jego zamysłów korzystna ani wewnątrz, ani zewnątrz. Wewnątrz Węgier ruch legitymystyczny, tj. uznający Karola za prawowitego króla, był słaby i reprezentowany był z jednej strony przez awanturnicze żywioły z Stefanem Friedrichem na czele, z drugiej strony przez klikę hrabiowsko-szlachecką Apponyich, Andrassych, Rakowszkych i Smereesanych, którzy w kraju nie mieli żadnego oparcia. Wszystkie stronnictwa węgierskie przyznają się do monarchizmu, a zachodzi między niemi tylko ta różnica, że podczas gdy legitymiści uważają Karola za prawowitego króla, któremu tylko okoliczności nie pozwalają chwilowo wykonywać władzy królewskiej, to większą się mają zwolenaicy wolnego wyboru króla — głównie stronnictwo małych rolników — którzy, uznając zasadę monarchizmu za najodpowiedniejszą dla kraju — nie wiążą tej zasady z osobą Karola.

Stosunki wewnętrzne dla celów Karola były w marcu, jak zaznaczyliśmy, równie niekorzystne. Wielka ententa, jak w każdym innym wypadku, okazała się bezwładna, gdyż dzielą ją głębokie różnice na jawnem polu politycznem odnośnie do Węgier. Z jednej strony stoją Francya i Anglia, które oficyalnie sprzeciwiają się powrotowi Habsburgów, podczas gdy koła w tych państwach wpływowe powrót ten popierają; z drugiej strony stoją Włochy, dla których powrót Habsburgów oznacza groźbę utraty zdobyczy z wielkiej wojny. Większą jeszcze przeszkodą dla zamiarów Karola była mała ententa, której żywotny interes, interes samoutrzymania każe zwalczać myśl restauracyi Habsburgów nawet ostatecznymi środkami, tj. siłą zbrojną.

Obecnie konjunktura dla planów ex-cesarza jest pomyślniejsza, co spowodowała sprawa zachodnich Węgier. Nakaz ustąpienia tych kilku komitatów, które w większości swej niemieckie należą jednak od kilkuset lat do Węgier, wywołał w kraju ruch tak sam, jaki swego czasu był u nas w sprawie Wilna. Gdy komisya koalicyjna oddawała Austryi te komitaty, legitymiści z Friedrichem i znanymi awanturnikami oficerskimi Ostenburgiem, Pronayem i Hejjasem wywołali tam — sztucznie, bo sprowadzonemi z zewnątrz bandami — rewolucyę, która, mimo swego wyraźnego charakteru oporu przeciw traktatom pokojowym z Saint Germain i Trianon, zakończyła się wygraną dla Węgier, gdyż pod naciskiem Włoch Austrya w konferencyi weneckiej musiała zgodzić się na ustępstwa równoznaczne z utratą Szopronia i okolicy.

Włochy z tej racyi narzuciły swe pośrednictwo, aby nie dopuścić do zagrożonej interwencyi wojskowej małej ententy, głównie Czech i Jugosławii. Państwa te chciały skorzystać z okazyi zatargu o Węgry zachodnie, aby doprowadzić do skutku plan utworzenia właśnie przez to sporne terytoryum kurytarza, który Czechom dałby bezpośrednie połączenie z morzem Adryatyckiem, Jugosławii zaś możność zbliżenia się do Czech, jako sprzymierzeńca w nieuniknionem pierwej czy później starciu z Włochami. Aby nie dopuścić Czech do morza a Jugosławii do wzmocnienia swej pozycyi, Włochy zapośredniczyły między Węgrami a Austryą ugodę, która odebrała tamtym państwom pretekst do wmięszania się.

Te zamieszki wywołały na Węgrzech nastrój korzystny dla zamierzeń legitymistów. Byli oni zdania, że teraz naród, któremu groziła utrata jeszcze jednej prowincyi po tylu już poniesionych stratach, z radością przyjmie powrót króla jako zapowiedź powrotu do dawnych, świetnych stosunków, kiedy to Węgry — wewnątrz największa satrapia — na zewnątrz dzięki słabości Austryi odgrywały rolę wielkiego mocarstwa. Jak te rachuby wypadną w praktyce, jest obojętnem wobec tego, że o losie Węgier względnie Karola nie rozstrzygną Węgry same, ale sytuacya polityczna Europy, względnie zmaganie się wielkiej i małej ententy.

W tej chwili o losach wyprawy ex-cesarza walczy się na ziemi węgierskiej. Jest rzeczą znamienną, że nawet te stronnictwa węgierskie, które deklarują się jako monarchistyczne, stawiają opór Karolowi, a w imieniu tych stronnictw naczelnik państwa Horthy toczy z nim walkę. Trudno naturalnie przewidzieć, jaki obrót wezmą wypadki na Węgrzech samych; nie będą one jednak — jak zaznaczyliśmy — decydujące, gdyż głównie obie ententy zadecydują. Pod tym względem oficyalne oświadczenia Francyi i Anglii nie pozostawiają wątpliwości, że sprzeciwią się powrotowi Karola; inna rzecz, czy nieoficyalne nie zachowają się przeciwnie. Ostatecznie, większy interes w niedopuszczeniu Karola mają państwa sukcesyjne: Austrya, Czechy, Jugosławia, Rumunia i Włochy, które zapewne w najbliższych już godzinach przedsięwezmą stanowczy krok. Co do Polski, mamy dotąd tylko wiadomość, podaną przez agencyę prywatną, że pełniący obowiązki posła polskiego w Budapeszcie hr. Szembek złożył rządowi węgierskiemu oświadczenie, że Polska w powrocie Karola widzi poważne niebezpieczeństwo dla pokoju Europy i naruszenie traktatów pokojowych. Jest to stanowisko racyonalne, gdyż chociaż Polska nie ma wspólnej granicy z Węgrami, to usadowienie się tam Habsburga byłoby ciągłą groźbą dla niezawisłości wszystkich państw, które powstały na gruzach byłej monarchii.

lf.

* * *

Polska wobec wypadków na Węgrzech

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu“).

Warszawa, 25 października.

Minister spraw zagranicznych Skirmunt w wywiadzie z przedstawicielem rumuńskiej agencyi „Orient radio“ oświadczył, że stanowisko rządu polskiego wobec obecnej próby powrotu Habsburgów na tron węgierski nie może być dwuznacznie zrozumiane. **Powrót Habsburgów zagrażałby pokojowi Europy środkowej** oraz zagrażałby dziełu pokojowemu, zawartemu w traktatach. Wobec tego próba powrotu Habsburgów do Węgier musi się spotkać ze strony Polski **ze stanowczem potępieniem.**

Aresztowanie „rządu“ Karola

Budapeszt. (PAT). Rząd wydał nakaz aresztowania Andrassy'ego, Gratza, Rakovszky'ego i reszty przywódców ruchu legitymistycznego.

Aresztowanie i internowanie Karola i Zyty

Budapeszt. (PAT). **Potwierdza się wiadomość, że były król i królowa Zyta zostali uwięzieni i internowani** w zamku koło Totis.

Ententa przeciw Habsburgom

Londyn. (PAT). Lloyd George oświadczył w Izbie gmin, że państwa sprzymierzone zajmują nadal stanowisko **zdecydowanej opozycyi** wobec restauracyi któregokolwiek z członków dynastyi habsburskiej.

Rzym. (PAT). Dzienniki włoskie donoszą, że minister spraw zagranicznych della Toretto natychmiast po otrzymaniu wiadomości o nowym zamachu Karola przesłał telegraficznie instrukcye posłom włoskim w Belgradzie i Pradze, aby utrzymali kontakt z rządami tych państw i w ten sposób zapewnili słuszne i skuteczne zastosowanie umowy skierowanej przeciwko Habsburgom, zawartej w Rapallo 12 listopada 1920 r. z Jugosławią, a potwierdzonej przez Czechosłowacyę podczas wizyty dra Benesza w Rzymie.

Jak wzięto do niewoli Karola i jego wojsko

Budapeszt. (PAT). Urzędowo donoszą, że po przyjęciu warunków rządowych wrócił pełnomocnik króla do wojsk powstańczych, które nie chciały się zgodzić na przyjęcie tychże warunków i szybko się cofnęły. Powstańcy usiłowali uciec przez Totis i Komorno, dowiedzieli się jednak, że linia kolejowa pod Totis i Komornem jest przerwana i że tamtejszy garnizon gotów jest spełnić swój obowiązek wobec ojczyzny i przeszkodzić ucieczce powstańców. Rząd węgierski wysłał z początkiem akcyi Karola oficera do Totis, którego jednak przeciągające wojska Ostenburga wzięły w sobotę do niewoli. Oficer ten obecnie objął komendę w Totis i nadzór nad królem, oraz zbiera powstańców pozostałych bez dowódców. Policya i żołnierze obcego pochodzenia, którzy brali udział w zamachu, opuścili króla i usiłowali zwyczajem żołdaków uniknąć skutków popełnionej zdrady, ratując się ucieczką. Stefana Rakovszky'ego, hr. Juliusza Andrassy'ego i Gratza pojmała armia rządowa. Rząd poczynił zarządzenia celem schwytania reszty buntowników.

Francya wypiera się popierania Karola

Paryż. (PAT). Twierdzenie dzienników zagranicznych, jakoby Francya pozostawała w związku z zamachem byłego cesarza Karola, jest w Paryżu **oficyalnie dementowane.** Wspomniane pogłoski nazywa prasa nierozumnemi. Rząd francuski już z okazyi pierwszej wycieczki Karola zaznaczył wytyczne swojej polityki bez wszelkiej dwuznaczności, jest również zdecydowany z powodu obecnego zajścia przedstawić jeszcze raz jasno i wyraźnie cele swojej polityki.

Ameryka nie interesuje się

Paryż. (PAT). Wedle doniesień „Chicago Tribune“ z Waszyngtonu, departament stanu oświadczył, że nie jest interesowany w wypadkach na Węgrzech.

Proklamacya Horthyego

Budapeszt. (PAT). Naczelnik państwa wydał następującą proklamacyę: Naród węgierski przeżył ciężkie godziny. Niesumienne osobistości wprowadziły w błąd króla Karola i skłoniły go do powrotu do Węgier celem wykonywania praw panującego, mimo iż osobistości te wiedziały dobrze, że wystąpienie takie równa się wojnie domowej. Spekulowały one na tradycyjną cześć narodu węgierskiego dla króla. Dzięki jednak wierności armii narodowej próba się **nie udała.** Naczelnik państwa dziękuje ludności węgierskiej, a w szczególności ludności Budapesztu za jej patryotyczne stanowisko.

Gdzie umieszczą Karola?

Wiedeń. (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z kół dyplomatycznych, że istnieje plan tymczasowego internowania byłego króla Karola na jednym z angielskich monitorów naddunajskich. Co do stałego miejsca pobytu, według zdania dzienników byłaby wybrana jedna z wysp dalmatyńskich albo też miejscowość Pianore we Włoszech. Król Karol byłby internowany z całą rodziną. Miejscowość Pianore należy do posiadłości książąt Parmy. Włochy objęłyby nadzór nad królem.

Dalsze aresztowania

Berlin. (PAT). Rząd wydał rozkaz aresztowania posła Friedricha, Władysława Szilagyi, Smerecsanyi, pułkownika Horwatha, br. Antoniego Stibray, Asbotha i majora Ostenburga. Część oskarżonych zbiegła, zostali jedynie aresztowani Friedrich i Szilagyi.

Wydalenie rodziny Karola ze Szwajcaryi

Berno szwajcarskie. (PAT). Szwajcarska Rada Związkowa postanowiła wydalić z granic Szwajca-

ryi wszystkich członków rodziny króla Karola, z wyjątkiem tych, którzy są konieczni dla pielęgnowania dzieci, pozostających w Szwajcaryi. Lista osób, które mają być wydalone, będzie potem ogłoszona.

Miejsce internowania Karola

Budapeszt. (PAT). Rezultatem konferencyi z przedstawicielami wielkiej ententy było postanowienie internowania Karola z małżonką w klasztorze Ihany nad jeziorem Błotnem na Węgrzech. Ponieważ Karol poddał się bez zastrzeżeń, należy uważać podane przez niego 7 warunków kapitulacyi za przyjęte w całej rozciągłości.

Fałszywe 1000-markówki

Warszawa. (PAT). Polska krajowa kasa pożyczkowa komunikuje: Ponieważ z różnych stron wyrażane są życzenia, aby Polska krajowa kasa pożyczkowa zgłosiła seryę fałszywych biletów 1000 markowych, wyjaśnia się, że falsyfikaty oznaczane są przez fałszerzy ustawicznie najrozmaitszemi seryami, przeto ogłoszenie jakichkolwiek wykazów nie osiągnęłoby zamierzonego celu i mogłoby wywołać zamęt w obrocie pieniężnym. Nadmienia się, że wobec ogłoszonego wycofania kościuszkowskich biletów tysiącmarkowych Polska kraj. kasa pożycz. biletów tego typu obecnie zupełnie nie wydaje, natomiast wymienia je na bilety nowego typu. Celem przeprowadzenia jak najrychlejszego ściągnięcia tych biletów uruchomiono w oddziale głównym P. K. K. P. specyalne kasy wymiany, których liczba w miarę możności w najbliższym czasie zostanie jeszcze zwiększona.

Ostemplowanie pożyczek austryackich

Warszawa. (PAT). Polska krajowa kasa pożyczkowa przypomina posiadaczom obligacyj przedwojennych pożyczek państwowych austryackich i węgierskich, że rejestracya i ostemplowanie ich odbywa się we wszystkich oddziałach P. K. K. P. **tylko do 31 października b. r. włącznie.**

Polska wobec decyzyi górnośląskiej

(Telefonem od korespondenta „Naprzodu")

Warszawa, 25 października.

Polska komisya graniczna

Zastępcą stałego komisarza w komisyi granicznej generała Duponta mianowany został p. **Szembek.** Wyjazd komisyi granicznej nastąpi w najbliższym czasie do Opola, celem wytknięcia prowizorycznej linii granicznej zgodnie z decyzyą Rady ambasadorów.

Dyskusya w komisyi spraw zagranicznych

Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi spraw zagranicznych toczyła się dyskusya nad sprawą górnośląską. P. Kazimierz **Olszowski** zapoznał posłów dokładnie z treścią uchwały genewskiej. Minister spraw zagranicznych **Skirmunt** oświadczył, że jakkolwiek istnieją głosy niezadowolenia z powodu podziału, pozostawiającego po stronie niemieckiej 700.000 Polaków, rząd zdecydował się **przyjąć wyrok** i przesłał posłowi w Paryżu Zamoyskiemu polecenie, aby mocarstwom sprzymierzonym zakomunikował **zgodę rządu polskiego.**

Po przemowieniach delegata do Ligi narodów p. Targowskiego i posła Rataja zabrał głos poseł **Korfanty**, który przedstawił liczbę ludności w poszczególnych okręgach, podkreślając, że głosowanie na terenie plebiscytowym odbywało się w warunkach trudnych, gdyż położenie zagraniczne Polski było wtedy bardzo ciężkie. Dalej przedstawił cyfrowo **zdobycze ekonomiczne, które Polska zyskuje.** Polska otrzymuje 75 proc. produkcyi węgla górnośląskiego, 75 proc. produkcyi żelaza, 66 pr. żelaza surowego, 70 proc. żelaza martinowskiego, 85 proc. stalowni, całą produkcyę cynku, co stanowi 75 proc. ogólnej produkcyi niemieckiej, a 15 proc. ogólno światowej, wszystkie pokłady rudy cynkowej wraz z fabryką w Chorzowie. Co do **klauzul gospodarczych**, zauważył poseł Korfanty, **że podyktowane one są słuszną obawą momentalnego przerwania życia gospodarczego.** Przewidziany 15-letni okres przejściowy jest stanowczo za długi. Rząd powinien dążyć do **skrócenia tego okresu.** Najcięższym warunkiem dla nas jest pozostawienie przez 15 lat marki niemieckiej jako waluty obiegowej. Wkońcu wyraził opinię, aby zagwarantowane prawa mniejszości polskiej w 15 lat przedłużyc i ustalić.

Na posiedzeniu popołudniowem zabierali głos posłowie: Chądzyński, Lieberman, marszałek Trąmpczyński, Śliwiński, Stanisław Grabski, Czerniewski, ks. Lubelski, Budziński, dr Buzek, Skulski. Wszyscy mówcy oświadczyli, że uważają za potrzebne **przyjąć rozstrzygnięcie**, że jednak granica przyznana Polsce stanowi minimum tego, co Polsce według traktatu należy, jest przytem zalegalizowaniem niewątpliwem straty polskiego ludu górnośląskiego, którego blizko 800 tysięcy pozostaje poza granicami Polski. Wskazano dalej na brak dostatecznego zabezpieczenia praw mniejszości polskiej w Niemczech. Zwrócono uwagę na trudności, jakie sprowadza na Polskę pod wielu względami postanowienie dotyczące jedności gospodarczej, zwłaszcza postanowienie utrzymywania na całym terenie plebiscytowym niemieckiej marki jako jedynej waluty legalnej. Po wyczerpaniu listy mówców i wyjaśnieniach danych przez delegata rządu Olszowskiego, komisya uchwaliła poruczyć subkomitetowi, do którego weszli przewodniczący Stanisław Grabski, Chądzyński, Korfanty i Rataj, opracowanie projektu rezolucyi na jutrzejsze zebranie Sejmu.

Niemcy przyjmują decyzyę

Wiedeń. (PAT) „Neue Fr. Presse" donosi z Berlina: Wczoraj prezydent Rzeszy przyjął przywódców stronnictw wchodzących w skład dawnej koalicyi rządowej. Dr Rosen referował sytuacyę polityczną, wywołaną decyzyą górnośląską. O konferencyi wydano następujący komunikat: Prezydent Rzeszy odbył konferencyę z przywódcami stronnictw. **W kwestyi górnośląskiej przyszło do porozumienia**, natomiast w kwestyi polityki wewnętrznej istnieją jeszcze pewne trudności. Konferencya będzie jutro kontynuowana. W kwestyi górnośląskiej istnieje życzenie, aby rozdzielić sprawy gospodarcze od spraw politycznych. Istnieje zamiar poinformowania się, jakie stanowisko zajęłaby ententa wobec tego projektu.

Wiedeń. (PAT) „Neues Wiener Tagblatt" donosi z Berlina, że wczorajsze konferencye trwały do późnej godziny. Można się liczyć z tem, że **będą przyjęte decyzye górnośląskie** przy równoczesnym proteście przeciw nim, oraz że nastąpi zamianowanie przedstawicieli do mających nastąpić rokowań z Polską. O g. 11 w nocy kanclerz powołany został do prezydenta Rzeszy. Jest prawdopodobne, że Wirth otrzyma misyę utworzenia nowego gabinetu. Na podstawie rokowań należy się spodziewać, że w skład nowego gabinetu wejdą socyaliści większości i niemiecka partya ludowa.

Czesi otrzymają skrawek G. Śląska?

Praga. (PAT) „Nasinec" dowiaduje się, że skrawek kraju długości 30 kilometrów a szerokości 3—7 kilometrów między Bulczynem a Odrą z 10 gminami ma przypaść republice czechosłowackiej.

Nota rządu polskiego

Warszawa. (PAT). Poseł polski w Paryżu otrzymał polecenie złożenia następującej noty: Z polecenia mojego rządu mam zaszczyt potwierdzić odbiór noty Waszej ekscelencyi z dnia 20 bm. oraz tekstu decyzyi powziętej dnia 20 bm. przez konferencyę ambasadorów, działającą w imieniu i na podstawie specyalnych mandatów głównych mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. **Rząd polski przyjmuje decyzyę konferencyi ambasadorów z dnia 20 b. m. w sprawie Górnego Śląska**, a dla zawarcia układu przewidzianego w tej decyzyi mianuje p. Plucińskiego, ministra pełnomocnego. Podpisano Skirmunt.

Gratulacye z powodu uniknięcia zamachu na Naczelnika państwa

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Następca tronu tureckiego na wiadomość o zamachu lwowskim na Naczelnika państwa przesłał na ręce posła polskiego w Berlinie życzenia z powodu uniknięcia zamachu, przyczem wyraził żywą admiracyę dla osoby Naczelnika.

Warszawa. (Tel. wł. „Naprzodu"). Naczelnikowi państwa złożyli osobiście życzenia posłowie japoński i rumuński.

Pomoc na walkę z tyfusem w Polsce

Bruksela. (PAT). Rada ministrów postanowiła udzielić nowej subwencyi w wysokości 1000 funtów szterlingów komitetowi Ligi Narodów, który ma za zadanie kontynuowanie **w Polsce walki przeciwko epidemii tyfusu.**

—ooo—

Konferencya państw bałtyckich

Ryga. (PAT). Wczoraj rozpoczęła się w Rydze konferencya państw bałtyckich z udziałem Rosyi. Delegacye rosyjska i litewska przybyły w niedzielę, zaś estońska i fińska wczoraj rano.

Rokowania irlandzkie

Londyn. (PAT) Przed rozpoczęciem wczorajszego posiedzenia konferencyi irlandzkiej Lloyd George w Izbie gmin odpowiedział na interpelacyę w sprawie depeszy de Valery do papieża. Premier oświadczył, że opublikowanie tej depeszy w toku pertraktacyj zrobiło bardzo niekorzystne wrażenie. Stanowisko rządu w tej sprawie, którą depesza porusza, zostało już ostatecznie wyjaśnione. Rząd nie zamierza ze stanowiska tego ustąpić, na żadnych nowych podstawach konferencya nie może być kontynuowana.

Londyn. (PAT) Na posiedzeniu plenarnem konferencyi w sprawie irlandzkiej przedstawiciele obu stron wybrali mały komitet, mający za zadanie wypracowanie warunków, na zasadzie których możnaby w dalszym ciągu prowadzić konferencyę.

Obrady nad projektem p. Michalskiego

Warszawa. (PAT). Komisya **skarbowo-budżetowa** wysłuchała referatu posła dra Löwensteina o rządowym projekcie ustawy o środkach naprawy państwowej gospodarki finansowej. Referent zaproponował **wyłączenie artykułów IV i V** z rządowego projektu, dotyczących **dnia pracy i reformy rolnej** i opracowanie materyi w formie osobnej noweli. Referent zaproponował dalej, aby artykuł I, dotyczący reorganizacyi władz i urzędów, wyłączyć i w to miejsce uchwalić rezolucyę, wzywającą rząd: 1) aby w celu zapewnienia pożądanych w administracyi oszczędności i sprężystego działania władz przedłożył w terminie jak najkrótszym wnioski o zmianie organizacyi władz i urzędów tak cywilnych jak i wojskowych, nie wyłączając ministerstw i urzędów centralnych, dalej wnioski o skasowanie tych władz i urzędów, oraz przekazywanie poszczególnych agend innym władzom i urzędom, 2) przedłożenie rządowe w myśl ustawy pod 1) wygotowane przekazał marszałek Sejmu bez pierwszego czytania właściwym komisyom sejmowym i, gdyby komisye w ciągu 14 dni nie przedłożyły swoich sprawozdań i wniosków, marszałek Sejmu ustanowi referenta i postawi przedłożenie rządowe jako wniosek niezwłocznie na porządku obrad Sejmu.

Dr Löwenstein zaproponował dalej, aby zamiast artykułu 8 projektu przyjąć nowy artykuł pierwszy, któryby opiewał: Sejm uchwala **wydatki tylko na wniosek rządu.**

Nad tą propozycyą rozwinęła się dyskusya, w której podnoszono, że artykuł ten nie jest zgodny z konstytucya i nie może być przez Sejm przyjęty. Posłowie: Wierzbicki, Sokołowski i dr Kolischer **oświadczyli się za** tym wnioskiem, posłowie dr Diamand, Stapiński, Woźnicki **przeciwko** niemu. Na wniosek dra Diamanda postanowiono **odroczyć dyskusyę** do wspólnego zebrania się z komisyą konstytucyjną dla ustalenia, czy dany artykuł przeczy zasadom konstytucyi.

—ooo—

Konferencya dla rozbrojenia

Bordeaux. (PAT. Radio). „Temps" pisze, że trudno sobie wyobrazić, z jaką niecierpliwością oczekuje naród amerykański otwarcia konferencyi w sprawie rozbrojeń. Prezydent jest wyrazicielem narodu amerykańskiego, który żywi głębokie nadzieje, że konferencya stworzy nowe zasady polityki, sprowadzającej równowagę świata.

Traktat francuski z kemalistami

Bordeaux. (PAT. Radio). Potwierdza się wiadomość o podpisaniu traktatu francusko-tureckiego w Angorze.

Londyn. (PAT). Jak się dowiaduje biuro Reutera, Francya na mocy układu francusko-kemalistycznego czyni szereg koncesyj w sprawie granic, natomiast otrzymuje pewne przywileje polityczne i handlowe.

-ooo-

Szczegóły decyzyi genewskiej

Podział Górnego Śląska

Ministerstwo spraw zagranicznych rozesłało redakcyom pism dosłowny tekst pisma Brianda do posła polskiego w Paryżu, w którem francuski premier komunikuje uchwałę Rady Ligi narodów w sprawie górnośląskiej. Pismo Brianda z daty Paryż, 20 października podaje uchwałę konferencyi ambasadorów z 12-go października; podpisali ją ambasadorowie: Hardinge of Penshurst (Anglia), Cambon (Francya), Bonio (Włochy) i Ishi (Japonia), a pismo to uwierzytelnił p. Berthelot, dyrektor we francuskiem ministerstwie spraw zagranicznych.

Najważniejsze postanowienia uchwały Rady Ligi narodów (podane już w streszczeniu) brzmią dosłownie:

Linia graniczna między Polską a Niemcami

Linia graniczna biegnie wzdłuż Odry od punktu, w którym rzeka ta wkracza na Górny Śląsk aż do wyżyny Niebotschen (Nieboczowy), następnie kieruje się na północy wschód, pozostawiając **na stronie polskiej** gminy: Brzezie (Hohenbirken), Kobyla (Wilhelmstahl), Baszczyce (Baschutz), Adamowice, Bogunice, Lissok, Suminę (Summir), Zwonowice, Chwaleńczyce, (Chwalentzitz), Ochojez, Wilcza (górna i dolna), Kriewald, Kunrów, Gierałtowice (Gieraltowitz), Przyszowice (Breiswitz), Makoszowy (Makoschau), Kończyce (Kutzendorf), Pawłów (Paulsdorf, Buda, Orzegów, Chropaczów (Schlesiengrube), Łagiewniki (Hohenlinde), pozostawiając **po stronie niemieckiej** gminy: Ostrów, Markowice (Markowitz), Babice (Babitz), Gurcz, Stodoły (Stodoll), Niederdorf, Pilakowice (Pilchowitz), Nieborowice (Nieborowitz), Kuźnia (Hammer), Szywald (Schönwald), Ellgut, Zabrze, Sośnice, Mathosdorf, Zaborze, Biskupowice (Biskupowitz), Bobrek i Szambierki (Schomberg). Stamtąd granica biegnie między Bozborkiem (Bossberg), który przypada Niemcom i Birkenheimem, który **przypada Polsce**, poczem idzie w kierunku północno-zachodnim, pozostawiając **po stronie niemieckiej** gminy: Karb (Karf), Miechowice (Miechowitz), Stolarzewice (Stollarzowitz), Kolonia Biskupska (Friedrichswille), Ptakowice (Ptakowitz), Larysów (Larishof), Miedar, Banosek, Nowa Wieś (Neudorf-Tworog), Kottemlust, Potemba, Kielcza (Koltsch), Zawadski, Pludor, Petershof, Klein-Łagiewniki, Skrzydłowice (Skrzidlowitz), Gwoździeń (Gwozdzien), Dzielna, Cziasnau, Sorowski oraz pozostawiając **po stronie polskiej** gminy: Scharley (Scharley), Radzionków (Radzionkau), Sucha Góra (Trockenberg), Neu-Bopten, Alt Bopten, Tarnowice Stare (Alt Tarnowitz), Rybna, Piaseczno (Piasetzna), Boruszowice (Boruszowitz), Nikoleska, Drótarnia (Drathhammer), Brzeschiek, Pusta Kuźnica (Wustenhammer), Kokottek, Kośmidry (Koschmider), Pawonkau, Spiegelhof (Gutsbezirk), Wielkie Łagiewniki (Gross Lagiewnik), Glinice (Glinitz), Kochtschutz, Lisów (Lissau). Na północ od tej ostatniej miejscowości granica zbiega się z dawną granicą cesarstwa niemieckiego aż do punktu, w którym spotyka ona granicę już ustaloną między Niemcami a Polską.

Rządy niemiecki i polski zawrą w terminie możliwie krótkim i w zastosowaniu art. 92, ustęp ostatni traktatu pokojowego konwencyę, w celu usankcyonowania następujących postanowień:

Drogi żelazne

Ustrój kolei żelaznych i tramwajów, prywatnych i gminnych zostanie regulowany nadal w zakresie ich praw i zobowiązań, przez ich dotychczasowe koncesye. Jednolitość eksploatacyi sieci „Schlesische Kleinbahn Aktiengesellschaft" pozostanie zachowana przez lat 15. Co się tyczy kolei żelaznych państwa niemieckiego, szeroko i wąskotorowych, zostanie zorganizowany **na terytoryum plebiscytowem na okres lat 15 ustrój eksploatacyi mieszanej** (wspólnej). Ilości taboru przyznane terytoryum plebiscytowemu będą określone (ustalone) stosownie do art. 371 traktatu wersalskiego. **Taryfy będą jednakowe.** Zgodnie z art. 365 traktatu wersalskiego, wszelka prawomocna taryfa specyalna między terytorium niemieckiem, a jednym z punktów terytorium plebiscytowego, stosować się będzie do całego terytorium plebiscytowego. Korzyści, wynikające z taryf specyalnych, obowiązujących z Polski, Niemiec i innych krajów lub tamże na terytorium plebiscytowem, rozciągać się będą na towary tegosamego rodzaju, pochodzące z Polski, Niemiec i innych krajów, lub tamże kierowane. Rozkłady jazdy będą regulowane stosownie do potrzeb przemysłu, a postoje pociągów robotniczych na granicy zredukowane będą wedle możności.

Ubezpieczenie społeczne i państwowe na korzyść funkcyonaryuszów sieci kolejowych obciążać będą te sieci.

Dla eksploatacyi sieci zostanie ustanowiona **rachunkowość jednolita**, obejmująca wszelkie dochody i wszelkie wydatki, włączając w nie koszta utrzymania torów i materyału, oraz wpłaty do funduszów renowacyjnych. Dochody lub niedobór podzielone będą **między obydwa kraje** w stosunku do długości linij, należących do każdego z nich, oraz do intensywności ruchu.

Woda i elektryczność

O ile terytorya, zawierające obecnie instalacye wodne nie zostaną przyznane w całości jednej ze stron, w braku specyalnej umowy między stronami, sieci wodne, istniejące obecnie, zostaną zachowane. W tym celu wprowadzony zostanie **wzajemny serwitut**. Rezerwy wody w okolicach Tarnowskiej Góry i Olkusza oddane zostaną do dyspozycyi całego terytorium śląskiego na warunkach sprawiedliwych.

Ustrój walutowy

Na okres czasu, nie przekraczający lat 15, **marka niemiecka pozostanie jedyną legalną jednostką monetarną na terytoryum plebiscytowem.** Obydwa rządy będą mogły za wspólnem porozumieniem zmienić ten ustrój przed upływem tego terminu. W braku porozumienia między obydwoma rządami i w razie, gdyby zmiana systemu monetarnego stała się konieczna, będzie rzeczą komisyi mieszanej oznaczyć datę, poczynając od której marka niemiecka przestanie być jedyną legalną jednostką monetarną.

Obsługa poczty

Na czas trwania ustroju walutowego niemieckiego na terytoryum polskiem, opłaty (taksy) pocztowe i telegraficzne i telefoniczne winny być ustalone **w monecie niemieckiej**

Ustrój celny

Granica celna przeniesiona zostanie na nową granicę polityczną, gdy ta ostatnia będzie ustalona. Ustawy i taryfy celne, niemieckie i polskie, będą stosowane z następującemi wyjątkami: 1) na przeciąg 6 miesięcy, towary, przychodzące z innych krajów na terytorium plebiscytowe, które opłacą cła wwozowe na granicy niemieckiej lub polskiej przed datą podziału Górnego Śląska, korzystać będą z wolności celnej, 2) na przeciąg lat 15 produkty naturalne, pochodzące z jednej z dwóch części terytorium plebiscytowego lub kierowane tamże, a przeznaczone do zużytkowania lub spożycia drugiej części, korzystać będą z wolności celnej, 3) a) na przeciąg 6 miesięcy artykuły surowe, półsurowe, oraz terytorium plebiscytowego, przeznaczone do użytku lub przeróbki w zakładach przemysłowych części drugiej, korzystać będą z wolności celnej. W pozwoleniach, wydanych dla wwozu tychże produktów, muszą być wymienione zakłady wysyłające lub odbierające, b) Na przeciąg lat 15 artykuły surowe, półsurowe oraz półfabrykaty, pochodzące z zakładów przemysłowych jednej z dwóch części terytorium plebiscytowego lub kierowane tamże, przeznaczone do przeróbki w zakładach przemysłowych części drugiej, korzystać będą z wolności celnej, o ile będą miały być (przewiezione z powrotem (reimportowane) do kraju, z którego pochodzą. W pozwoleniach, wydanych dla wwozu tych artykułów będą musiały być wymienione przedsiębiorstwa wysyłające lub odbierające.

4) Zgodnie z art. 268 traktatu wersalskiego, artykuły naturalne lub fabrykowane, pochodzące z części polskiej terytorium plebiscytowego, lub wytworzone w niej, korzystać będą przy wejściu na terytorium niemieckie z wolności celnej na przeciąg lat 3-ch. Okres trzyletni biedz zacznie od chwili notyfikacyi wykresu granicznego pomiędzy Polską a Niemcami. Co się tyczy systemu wywozu, obydwa kraje zobowiązują się ułatwić w ciągu lat 15 wywóz z odnoś-

---

KAZIMIERZ CZAPIŃSKI

Bankructwo bolszewizmu

10

Coprawda — właśnie na rozkaz III Międzynarodówki komuniści niemieccy w marcu rozpoczęli taki „cząstkowy" bój. Ale Trocki o tem zapomniał. Przestrzega, żeby na Zachodzie **nie robiono reguły z taktyki rosyjskiej lub węgierskiej.** Co innego widać Rosya i Węgry, a co innego warunki zachodnio-europejskie. Zapomina przytem Trocki, że właśnie na tem polega strategia KOMINTERN-u, że z rosyjskiej metody chciał uczynić metodę wszechświatowej rewolucyi. Trocki powiada na str. 20:

„III Kongres Kominternu powiedział komunistom wszystkich krajów: Bieg rewolucyi rosyjskiej jest bardzo ważnym przykładem historycznym, ale wcale nie jest regułą polityczną. I dalej: tylko zdrajca może nie uznawać konieczności rewolucyjnej ofensywy, ale **tylko prostak może sprowadzać do ofensywy całą strategię rewolucyjną**".

Tyle Trocki o obecnej strategii KOMINTERN-u. Czemże jest ta nowa strategia, jeśli nie likwidacyą starych haseł, takąsamą, jaką widzieliśmy w zakresie polityki gospodarczej. Analogia wprost uderzająca: Tam się powiedziało: nie będzie narazie z socyalizmu w Rosyi trzeba robić kapitalizm; a może za kilkadziesiąt lat coś z tego wyjdzie. Tu zaś się mówi: nic z natychmiastowej rewolucyi socyalnej — (jak to chciał I kongres Kominternu) trzeba uczyć klasę robotniczą nowej strategii. Nie zawsze może być ofensywa, nie bierzcie przykładu z Rosyi!

Podobne nowe zgoła myśli i intonacye znajdujemy także w sprawozdaniu faktycznego kierownika KOMINTERN-u Zinowjewa, przedstawionem na czwartem posiedzeniu III Kongresu KOMINTERN-u 25 czerwca 1921 r. (Moskwa, wyd. Wydz. Druków KOMINTERN-u). Na str. 37 przestrzega Zinowjew:

„Powinniśmy bez ceregieli oświadczyć, że istnieje niebezpieczeństwo ruchów przedwczesnych".

I polemizując w Włochem Terraccinim, z opinią, że należy teraz działać bez względu na warunki („na prolom"), Zinowjew powiada:

„O, nie. Nie wolno wyprowadzać takich konsekwencyi bez dokładnego zbadania sytuacyi. **Właśnie teraz należy być dwudziestokrotnie ostrożniejszy,** wszystko przygotować i **dwadzieścia razy zważyć, zanim się przyjmie bój**".

Skoro jesteśmy więc na gruncie zgoła nowej koncepcyi w sprawie rewolucyi socyalnej na Zachodzie, skoro już nie sądzimy, żeby wybuchła zaraz bezpośrednio, skoro chcemy, uczyć klasę robotniczą nowej strategii, skoro chcemy „ważyć", „przygotowywać", zaś „na prołom" iść nie chcemy, — oczywiście musimy w bieżącej taktyce komunistów zachodnio-europejskich poczynić znaczne zmiany i przepisać im nowe reguły postępowania.

Bierzemy do ręki słynną książkę Lenina: „Dziecinna choroba lewicowości w Komunizmie" (Wyd. Państwowe, Petersburg, 1921 r.). Lenin przestrzega przed naiwną taktyką prostej linii, prostej drogi. Jeśli np. — powiada — mam wejść na szczyt wysokiej góry, której nie znam, czy mogę, stojąc jeszcze na dole, oświadczyć, że pójdę prostą linią na szczyt? Wszakże nie znam, jakie otchłanie, jakie niespodzianki mnie czekają! Najprawdopodobniej właśnie nie prosta droga, lecz krzywa, będzie najkrótsza i najlepsza. Czy można więc bez namysłu, nie ważąc sił swych i przeciwnika, rozpocząć bitwę? Wyobraźmy sobie generała, który ma tylko dziesięć tysięcy wojska, zaś jego nieprzyjaciel sto tysięcy. Czy ów pierwszy generał śmie z góry oświadczyć, że najlepszą taktyką jest rozpoczęcie bitwy natychmiast? Wyobraźmy sobie, że gdzieś niedaleko stoi przyjaciel tego słabego generała z 200 tysiącami wojska i że wystarczy tylko zboczyć w jego stronę i zabrać te siły pomocnicze z sobą, ażeby zgnieść przeciwnika. Jakby należało nazwać owego pierwszego generała, jeśliby nie zechciał zaczekać, jeśliby nie chciał zboczyć i jeśliby dumnie oświadczył, że zbaczanie z prostej drogi nie jest taktyką właściwą, jest kompromisem a więc jest niegodne jego „komunistycznego generała? Cóżbyśmy powiedzieli o takim, za przeproszeniem „strategu"? Narzekają na „kompromisy" — powiada Lenin — ale co zrobić, kiedy niema odpowiednich sił, bez kompromisów nic się nie wskóra. Jeśli np. napadną na mnie bandyci w lesie i każą mi oddać sakiewkę, czy mam, „ażeby nie zrobić kompromisu", na pięści walczyć z uzbrojonymi bandytami? Muszę zrobić „kompromis" i sakiewkę oddać!

(Ciąg dalszy nastąpi)

nych swych terytoryów produktów niezbędnych dla przemysłu jednej lub drugiej części terytoryum plebiscytowego, przyznając pozwolenie (licencyę), potrzebne dla wywozu i upoważniając na wykonanie kontraktów, zawartych między osobami prywatnemi.

Węgiel i produkty kopalniane

Zgodnie z art. 90 traktatu wersalskiego Polska zgadza się na przeciąg lat 15 od chwili ostatecznego przyznania terytoryum **na wywóz do Niemiec produktów kopalni części polskiej terytoryum plebiscytowego.** Co się tyczy węgla, będą wzięte pod uwagę przy zastosowaniu tego artykułu przepisy różnych traktatów pokojowych, postanowienie i układy międzynarodowe między Niemcami, Polską oraz krajami, zainteresowanymi pośrednio, lub bezpośrednio w sprawie wywozu węgla górnośląskiego, zawierające zobowiązania w zakresie dostawy węgla dla Niemiec i dla Polski. Niemcy zgadzają się na przeciąg lat 15-stu **na wywóz do części polskiej terytoryum plebiscytowego produktów kopalnianych swego terytoryum** na warunkach, przewidzianych w artykule 90 traktatu wersalskiego. Ilości produktów kopalnianych, od których te przepisy stosować się będą, obliczone zostaną według kalkulacyi przeciętnej za rok 1911—1913.

Syndykaty pracodawców i pracowników

Rządy polski i niemiecki uznają na przeciąg lat 15 syndykaty pracodawców i pracowników, działających na terytoryum plebiscytowem. Syndykaty te będą mogły zawierać **kontrakty zbiorowe**, ważne na całem terytoryum plebiscytowem.

Ubezpieczenie społeczne

Co się tyczy części Górnego Śląska przyznanej Polsce, to przekazanie Polsce funduszów ubezpieczeniowych niemieckich społecznych i państwowych ma się odbywać stosownie do przepisów i warunków artykułu 313 traktatu wersalskiego. Osoby, korzystające z ubezpieczeń społecznych i państwowych, **otrzymają wszelkie zagwarantowane im pensye i odszkodowania. Rząd polski utworzy jaknajrychlej organy ubezpieczeniowe** i specyalne organy jurysdykcyi administracyjnej i rozjemczej dla części polskiej Górnego Śląska. Kasy miejscowe, czyto w części Polski, czy też na całem terytoryum plebiscytowem będą **utrzymane** w ciągu lat 15, chyba, że obydwa rządy zgodzą się na wcześniej szy ich rozdział.

Ruch graniczny

W ciągu lat 15 każdy z mieszkańców stałych terytoryum plebiscytowego, lub mających tam stałe zajęcie zawodowe, otrzyma bezpłatnie przepustkę graniczną, na mocy której przechodzić będzie mógł granicę bez żadnych trudności.

Prawa narodowości stałego zamieszkania i ochrony mniejszości

Kwestya narodowości osób zamieszkałych od dnia przyznania ostatecznego terytoryum G. Śląska w części przyznanej Polsce, będzie załatwiona według artykułu 91 traktatu wersalskiego, oraz art. 3, 4, 5 i 6 traktatu, z dnia 28 czerwca 1919 r. pomiędzy Stanami Zjednoczonemi Ameryki Północnej, królestwem W. Brytanii, Francyą, Włochami i Japonią z jednej strony a Polską z drugiej. Osoby zamieszkałe od tej daty, w tej samej części terytoryum, które skorzystały z prawa opcyi za Niemcami, stosownie do art. 91 traktatu wersalskiego, przyczem nie przeniosą swego stałego zamieszkania do Niemiec w przeciągu 12 miesięcy od wykonania opcyi, jak również osoby wymienione w par. 2 art. 91 traktatu wers. będą posiadały prawo zachować swe miejsce zamieszkania w Polsce na przeciąg 15 lat od chwili definitywnego przyznania terytorium. Polscy obywatele niemieccy, w wieku ponad lat 18, zamieszkali w chwili definitywnego przyznania terytoryum w części przydzielonej Niemcom, będą mieli **prawo opcyi** za obywatelstwem polskiem w ciągu lat 2, licząc od tej daty. Polacy, zamieszkali w owej chwili na terytoryach G. Śląska, uznanych za stanowiące ostatecznie części Niemiec, będą mieli prawo zachowania swego miejsca zamieszkania w Niemczech w ciągu lat 15 od powyższej daty. Zasada ta będzie się stosowała do Polaków obywateli niemieckich, którzy optowali za Polską, a także do osób narodowości polskiej, które nie były obywatelami niemieckimi.

Traktat odnoszący się do opieki nad mniejszościami ma być stosowany na terytoryach G. Śląska, uznanych jako stanowiących definitywnie część Polski. Sprawiedliwość oraz utrzymanie życia ekonomicznego na Śląsku wymagają, aby rząd niemiecki zobowiązał się przyjąć co przynajmniej na czas przejściowy 15 lat, od chwili ostatecznego przyznania terytoryum.

Stypulacye ewentualnego układu między Polską i Niemcami w celu wykonania zasad powyższych winny stanowić zobowiązanie międzynarodowe dla tych państw i zostać postanowione **pod gwarancyą Ligi narodów**, podobnie jak traktat z dnia 28 czerwca 1919 r.

Wszelka petycya indywidualna lub kolektywna, pochodząca od mieszkańców G. Śląska, skierowana do Rady Ligi narodów, a dotycząca stypulacyj lub niewykonania przepisów traktatu z dnia 28 czerwca 1919 r., o ile te stypulacye dotyczą mniejszości rasowych, religijnych lub językowych, winna być przesłana rządowi państwa, na terytoryum którego petenci zamieszkują. Rząd ten winien przekazać petycyę z komentarzem, lub bez takowego Radzie Ligi, celem zbadania jej.

Komisye

Celem dopilnowania wykonania tych zarządzeń będzie utworzona:

1) **komisya mieszana** G. Śląska, składająca się z dwóch Polaków i dwóch Niemców, pochodzących z G. Śląska, oraz prezydenta innej narodowości, wskazanego przez Radę Ligi narodów;

2) **trybunał rozjemczy**, którego zadaniem będzie rozstrzygać wszelkie spory prywatne, które mogły wyniknąć z zastosowania konwencyi, wskazanej powyżej. Trybunał ten składać się będzie z arbitra, wskazanego przez rząd niemiecki, oraz jednego arbitra, wskazanego przez rząd polski. Rada Ligi narodów proszona będzie, by zechciała naznaczyć prezydenta tego trybunału;

3) **ustrój konwencyjny**, przewidziany w art. 2 powyżej, będzie traktowany przez jednego pełnomocnika ze strony niemieckiej, oraz jednego pełnomocnika ze strony polskiej, pod przewodnictwem osoby, wskazanej przez Radę Ligi narodów, która rozstrzygać będzie między stronami w razie niezgody między niemi.

Zaprasza się niniejszem rządy polski i niemiecki, by zakomunikowały głównym mocarstwom sprzymierzonym, w ciągu ośmiu dni, licząc od daty obecnej decyzyi, nazwisko upełnomocnionego przedstawiciela, którego każdy z tych rządów mianuje, celem przeprowadzenia rokowań w warunkach, wskazanych w pierwszym ustępie poprzedzającym, co do konwencyi w **kwestyach ekonomicznych, oraz w sprawie ochrony mniejszości**, która będzie musiała być ustalona na podstawach wskazanych w art. 2. Z chwilą, kiedy upełnomocnieni przedstawiciele będą wskazani, zadaniem przewodniczącego będzie wezwać ich na miejsce, które uzna on za wskazane;

4) Z chwilą, kiedy główne mocarstwa sprzymierzone uznają, że komisya deliminacyjna nie dokonała na terenie wystarczająco jasnego wytknięcia granicy opisanej w art. I i gdy rokowania, przewidziane w art. 3, doprowadzą do przyjęcia ustroju konwencyjnego, komisya plebiscytowa dokona notyfikacyi rządom niemieckiemu i polskiemu przewidzianej w pierwszym i drugim ustępie par. 6 anneksu art. 88;

5) rządy niemiecki i polski zaprasza się niniejszem do mianowania w przeciągu dni 8 delegatów do komisyi mieszanej, przewidzianej w art. 2;

6) komisya mieszana będzie natychmiast utworzona, celem użyczenia swej pomocy komisyi międzysojuszniczej dla przyjęcia zarządzeń, przeznaczonych dla przygotowania przejścia ze stanu obecnego do stanu przejściowego.

Sprawy partyjne

Nowo wybrana krakowska Rada robotnicza PPS odbyła 24 bm. posiedzenie konstytuujące. O sytuacyi politycznej i żądaniach partyjnych referował tow. poseł **Daszyński**, sprawy partyjno-organizacyjne przewodniczący CKW tow. poseł **Ziemięcki.** Sprawozdanie z działalności Związku posłów PPS w komisyi konstytucyjnej złożył tow. poseł **Czapiński.** Wybrano nowy Komitet wykonawczy R. R. w skład którego weszli: towarzysze: dr Emil Bobrowski, Jaroszewski, dr Rosenzweig, Jaworski, dr Drobner Józef, Jasiński, Kowalczyk, Kustowski, Mastek, dr Müller, Jelonek, Pankiewicz, Rendel, Hnatow, Wiśniewski i Walaszkowa.

KRONIKA

Kraków, 26 października.

Szkolnictwo powszechne w Krakowie

(k) W ciągu trzechletniego istnienia niepodległej Polski zaszły znaczne zmiany zarówno w ustroju naszego szkolnictwa ludowego jak i władz szkolnych. Przedewszystkiem wyeliminowano z planów naukowych dla klasy III i IV naukę języka niemieckiego, a natomiast zwrócono szczególniejszą uwagę na naukę języka ojczystego i pielęgnowania uczuć patryotycznych przez rozszerzenie zakresu wiadomości z historyi polskiej i krajoznawstwa. Nauka języka obcego zaczynać się ma według obowiązującego programu od klasy piątej. Jak dawniej tak i obecnie jest język niemiecki. Pragnąc wysądować życzenie rodziców, co do wprowadzenia języka francuskiego w wyższych klasach, Rada szkolna zarządziła w dwóch szkołach, a to w XX i XXVIII, głosowanie rodziców i na podstawie wyniku głosowania wprowadziła w obu tych szkołach oddziały dla nauki języka francuskiego. W klasach tych języka niemieckiego już się nie udziela.

Każde dziecko obowiązane jest ukończyć siedmioklasową szkołę powszechną. (Dawne szkoły wydziałowe obecnie nie istnieją). Dla młodzieży, która ukończyła to normalne wykształcenie, a pragnie uczęszczać do seminaryum nauczycielskiego lub szkół handlowych, jednak w przyjęciu do tych zakładów stawiane są trudności z powodu niedostatecznej ilości lat, istnieje ósma klasa w trzech szkołach męskich i siedmiu żeńskich. Koszta utrzymania tych klas ciążą jak dawniej na gminie miasta Krakowa.

Bezpośredni nadzór nad szkołami miejskiemi sprawuje Rada szkolna miejska, wprowadzona w miejsce dawnej „c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej", która zawiązała się przed 50 laty i jak świadczy odnośny protokół, odbyła pierwsze posiedzenie dnia 15 maja 1871 r. pod przewodnictwem ówczesnego prezydenta miasta dra Józefa Dietla w obecności dra Józefa Majera, dra Schmidta, Muczkowskiego, inspektora szkolnego Seredyńskiego, sekretarza Krzepickiego oraz przedstawicieli nauczycielstwa: Jabłońskiego i Kopacza. Radzie szkolnej miejskiej podlegają wszystkie szkoły powszechne, wychowanie przedszkolne (ochronki i ogródki freblowskie) i wykształcenie pozaszkolne, jak kursa dla dorosłych analfabetów.

Obecny ustrój Rady szkolnej jest tego rodzaju, że czynnik obywatelski jest w niej silnie reprezentowany, gdyż oprócz prezydenta miasta, względnie jego zastępcy wiceprez. Rollego należą do Rady szkolnej czterej delegaci Rady miejskiej, a mianowicie: dr Ludwik Schneider, Stanisław Rymar, dr Adam Müller i dr Ignacy Landau; dalej należą delegaci społeczeństwa, powołani przez kuratoryum szkolne, a to: dr Schwarzenberg-Czerny, dr Stanisław Ciechanowski i dyr. Józef Winkowski; a nadto czterej reprezentanci wyznań: ks. prałat Slepicki (rzym.-kat.), ks. Uruski (grec.-kat.), pastor Michejda (ewang.) i dr Landau (wyzn. mojż.). W skład Rady szkolnej miejskiej wchodzą także wybrani przez ogół nauczycielstwa trzej jego delegaci: Teofil Orszulski, Józef Robak i Paula Spławińska, oraz reprezentanci nauczycielstwa powołani przez kuratoryum szkolne, a mianowicie: dyr. gimn. Pogorzelski, inspektor Jan Dreziński i każdorazowy dyrektor seminaryum nauczycielskiego. Wreszcie jako reprezentant urzędu zdrowia powołany został przez kuratoryum do Rady szkolnej miejskiej dr Tomasz Janiszewski.

Ustawa o tymczasowym ustroju władz szkolnych wprowadza dla nauczycielstwa każdego powiatu urząd dyscyplinarny. Prezesem tego urzędu z nominacyi jest w Krakowie dr Schwarzenberg-Czerny. Do tego urzędu należą przedstawiciele nauczycielstwa: Feliks Taroni i Paula Spławińska, oraz dr Schneider i dyr. Pogorzelski.

Przewodniczącym Rady szkolnej miejskiej jest z urzędu inspektor szkół, radca Juliusz Dobrzański, a zastępcą z wyboru wiceprezydent miasta Rolle.

Obowiązek utrzymania Rady szkolnej w Krakowie, jako w mieście rządzącem się własnym statutem, ciąży jak dawniej tak i teraz na gminie miasta.

Gdy w roku 1871, t. j. po przejęciu władzy nad szkolnictwem z rąk konsystorza biskupiego przez „c. k. Radę szkolną okręgową", istniało w Krakowie zaledwie siedm szkół publicznych (św. Barbary, filia św. Barbary, szkoła przy ul.

św. Jana, na Piasku, na Kleparzu, na Kazimierzu i szkoła przemysłowa miejska), oraz 19 szkół prywatnych, to obecnej Radzie szkolnej miejskiej podlega 57 szkół publicznych i 10 prywatnych. Do szkół tych zapisało się na bieżący rok szkolny 22.428 dzieci, t. j. wogóle o 219 mniej niż w roku ubiegłym. Zaznaczyć tu wypada, że do klasy I zapisało się w tym roku 336 dzieci mniej w porównaniu z zeszłym rokiem. W ogólnej ilości zapisanych jest 9835 chłopców, a 12.593 dziewcząt. Według wyznań uczęszcza do szkół krakowskich 16.808 dzieci religii rzymsko-katolickiej (chłopców 7655, dziewcząt 9153), wyznania mojżeszowego 5523 (chł. 2117, dziew. 3406), ewangelickiego 61 dzieci (w roku zeszłym 65), grecko-katolickiego 35 (w roku zeszłym 49), wreszcie 1 dziecko wyznania prawosławnego. Z liczby 22.428 dzieci zapisanych uczęszcza do szkół prywatnych 2869 dzieci. W 57 szkołach publicznych jest 480 klas, wobec czego na jedną klasę przypada przeciętnie 41 dzieci.

Mimo obecnych ciężkich warunków ekonomicznych, które i na szkołę muszą ujemnie oddziałać, mimo braku odpowiedniego pomieszczenia z powodu zajmowania wielu budynków szkolnych w ciągu ostatnich lat przez rozmaite urzędy i instytucye, a wreszcie trudności, jakie często nastręcza brak należytych środków naukowych, szkolnictwo powszechne w Krakowie pochlubić się może zupełnie zadowalającymi wynikami i rokuje na najbliższą przyszłość jak najlepsze nadzieje.

(k) Rocznica oswobodzenia Krakowa. W najbliższy poniedziałek t. j. 31 b. m. obchodzi Kraków trzecią rocznicę wyswobodzenia się z pod zaboru austryackiego. Jak się dowiadujemy, na uroczystość tę przybędzie delegacya 13 p. p. ze sztandarem z roku 1918, ofiarowanym temuż pułkowi przez stowarzyszenie „Gwiazda".

(k) Lekarze szkolni. W bieżącym miesiącu rozpoczęli urzędowanie nowo mianowani lekarze szkolni przy szkołach średnich w Krakowie. Lekarze ci przeprowadzają badania młodzieży w poszczególnych klasach przeciętnie dwa razy tygodniowo. Chorych uczniów odsyła się do szpitali na poszczególne oddziały, o ile tego wymaga stan choroby.

Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie komunikuje: Od 1 listopada będzie w biegu między Krakowem a Oświęcimem pociąg osobowy Nr 126. Odjazd z Krakowa o godz. 23.20. Postoje na wszystkich stacyach i przystankach.

Odczyt tow. Zygmunta Piotrowskiego z Ameryki odbył się 19 bm. w Zakopanem w sali Towarzystwa Tatrzańskiego. Tow. Piotrowski jako generalny sekretarz Związku Socyalistów Polskich, pracował lat wiele wśród ruchu robotniczego i polskiej emigracyi w Ameryce. W ostatnich czasach powrócił tow. Piotrowski do Polski, by tu poświęcić się dalszej pracy organizacyjnej wśród polskiego proletaryatu pod sztandarem PPS. Prelegent w dłuższym odczycie przedstawił obraz ruchu robotniczego w Stanach Zjednoczonych i omówił stosunki panujące wśród polskiej emigracyi. Charakteryzując ruch organizacyjny i polityczny związków zawodowych i partyj politycznych, prelegent rozwiał legendę o zbliżającej się rewolucyi społecznej w Ameryce, o czem różni komuniści z nai wnością dziecinną głoszą. Omówiwszy obecny kryzys ekonomiczny w Ameryce, prelegent wskazał na jego przejawy jaskrawe, jak np. na 7 milionów bezrobotnych, na licytacye bezrobotnych i t. d. Wkońcu prelegent scharakteryzował polską emigracyę, wykazał na przykładach, jak się organizuje polski emigrant, określając jakość i ilość pism polskich. Życzeniem prelegenta było, aby odczyt mógł posłużyć dla lepszego zoryentowania się polskich robotników i inteligencyi w stosunkach amerykańskich, i aby wreszcie krytycznie zaczęto oceniać i patrzeć na t. zw. „raj amerykański", który w rzeczywistości jest piekłem amerykańskiem. Tworzyć tu w Polsce należy warsztat pracy społecznej, a nie tęsknić do krajów za oceanem.

Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj ukaże się wieczór Wilde'owski, złożony z „Salome" i jeszcze nie granej w Krakowie „Tragedyi florenckiej" w obsadzie podanej poprzednio. Wobec niezwykłego zainteresowania tym spektaklem — będzie on powtarzany przez kilka dni codziennie. „Dzieje salonu" ukażą się wobec tego dopiero w przyszłym tygodniu. W przygotowaniu ciekawa trylogia Stefana Grabińskiego pt. „Zaduszki".

Z teatru Bagatela. Dziś i codziennie „Kobieta, która zabiła" w wykonaniu pp. Kozłowskiej, Węgierki, Siekierzyńskiej, Małeckiej, Trojanowskiej, Turskiego, Łętowskiego, Zbuckiego, Zelawskiego. Wyznaczoną premierę p. t. „Dr Stieglitz" dyrekcya przełożyła na następny tydzień. „Kobieta, która zabiła" graną będzie do końca tygodnia, poczem ustąpi miejsca nowej komedyi.

Miejski teatr Opera i Operetka. „Kochany Augustynek", z którym ulubiony kompozytor operetkowy Fall zaznaczył wybitne cechy swego talentu, zdobył sobie sympatyę bywalców teatralnych, czego dowodem wzrastający z każdem przedstawieniem popyt na bilety. Operetka ta daną będzie dziś 26 bm.

Z teatru Nowości. Dziś we wtorek i dni następnych bieżącego tygodnia „Zuza", ciesząca się wyjątkowem powodzeniem. Jedną z największych sensacyj wzbudziło we Wiedniu wystawienie operetki Reichweina „Niech mnie djabli wezmą". Dyrekcya teatru Nowości przystępuje do wystawienia tej operetki, sprawiając nowe dekoracye i kostyumy dla całego personalu. Baletmistrz Koszutski przygotowuje wielki balet, który prześcignie wszystkie dotychczasowe popisy taneczne, widziane w Krakowie. Próby odbywają się od trzech tygodni pod reżyseryą dyr. Pilarskiego, a część muzyczną i wokalną przygotowuje kapelm. Szczepański.

(k) Kary na lichwiarzy. Za lichwę mlekiem urząd walki z lichwą skazał Stefanię Siepicką i Maryę Ludwikowską każdą na dwa dni aresztu i grzywnę 2.000 mk, zaś Józefę Bożek na 3 dni aresztu i grzywnę 3.000 mk. — Za lichwę artykułami spożywczemi skazano Stanisława Gargę na 3 dni aresztu i grzywnę 1.000 mk. Wreszcie za pobieranie lichwiarskich cen za ziemniaki, ukarano Wojciecha Wójcika, gospodarza z pod Krakowa dwudniowym aresztem, grzywną 8.000 mk, oraz konfiskatą 100 kg ziemniaków.

(k) Tajemnicza dorożka i jej pasażerowie. Onegdaj o godz. 5 rano post. pol. Satkiewicz zauważył, patrolując na ul. Krowoderskiej, że przed domem pod l. 15 do stojącej dorożki wnosili jacyś mężczyźni zwoje gumowych opon samochodowych i rozmaite inne przedmioty. Przystąpił więc do „zatrudnionych pracą" osobników i gdy nie mogli się wytłumaczyć z posiadania cennych gum, polecił dorożkarzowi odwieść ich „pod Telegraf". W drodze jednak podejrzane indywidua zeskoczyły z dorożki i zbiegły, pozostawiając gumy w rękach policyanta. Jak się okazało gumy i inne przedmioty pochodziły z kradzieży dokonanej z włamaniem w magazynach Misyi amerykańskiej.

(k) Pomieszczenie komisaryatu i policyi państwowej. Z dniem dzisiejszym rozpoczyna urzędowanie i komisaryat policyi państwowej przy ul. Starowiślnej l. 13.

(k) Włamanie do wozowni. Do wozowni p. S. Winklerowej na Gródku włamali się jacyś opryszki i skradli wóz ciężarowy wartości 100.000 mk.

—ooo—

Z POLSKI

Tajemnicza kradzież brylantów. Przed kilku dniami u Borucha Mordki Frydmana w Warszawie ukradziono brylanty wartości 4 milionów marek. Zawiadomiona o kradzieży policya skierowała podejrzenie na dwie służące Ruchlę Koper i Surę Haberman z domu Koporównę. Aresztowano je, do kradzieży jednak nie przyznały się. Następnego dnia, po aresztowaniu dwóch sióstr Kopór, zjawił się do Frydmana jakiś młody człowiek, który oświadczył, że brylanty się znajdą, o ile mu Frydman wypłaci 200 tysięcy. Frydman pozornie zgodził się, a jednocześnie zawiadomił o tem policyę. Gdy ta przyszła, okazało się, że był to Moszek Kopor, brat wyżej wymienionych. Aresztowano i jego, ale brylantów nie znaleziono. Aresztowano wreszcie matkę Esterę Kopor, od której dowiedziano się, że niejednokrotnie wywoziła do Pruszkowa kradzione przez córki u Frydmana przedmioty. Do brylantów jednak rodzina Koporów się nie przyznała. Onegdaj zgłosił się do Frydmana jakiś chłopiec, który wręczył zaadresowaną na imię Frydmana jakąś kopertę i szybko się ulotnił. Po otwarciu koperty wysypały się z niej wszystkie skradzione brylanty w całości.

—ooo—

Z ZAGRANICY

Orkan i śnieżyca. Z Kopenhagi donoszą: Gwałtowny orkan wczoraj i dziś wyrządził w Skandynawii ogromne szkody. Połączenie telegraficzne z Niemcami jest przerwane. W portach duńskich wiele statków zatonęło lub odniosło uszkodzenia. W północnej Jutlandyi szalała gwałtowna śnieżyca. Opad śniegu był tak silny, że komunikacya kolejowa w wielu miejscach została przerwana. W Kopenhadze nastąpił zalew portu. Z innych miast donoszą o wielkich szkodach.

Z Lublany donoszą: Gwałtowna śnieżyca szalała w Jugosławii w nocy z niedzieli na poniedziałek. Połączenia telegraficzne między Zagrzebiem a Belgradem są przerwane.

Przegląd gospodarczy

Giełda zbożowa w Warszawie

Warszawa, 25 października. (PAT). Pszenica 14.500, żyto 9.000, otręby jęczmienne franko młyn 6.000. Ceny rozumieją się za 100 kg netto loko stacya załadowania, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

—ooo—

Giełda krakowska z 25 października

Waluty i dewizy.	Waluta markowa: gotówka (banknoty) Kupno	Waluta markowa: gotówka (banknoty) Sprzedaż	Waluta markowa: czeki, przekazy i wypłaty Kupno	Waluta markowa: czeki, przekazy i wypłaty Sprzedaż	Waluta markowa: czeki, przekazy i wypłaty Transakcya
Dolary St. Zjed.	3600·—	4000·—	3600·—	4000·—	—·—
Franki franc.	260·—	300·—	270·—	310·—	—·—
„ szwajc.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Funty szterlin.	—·—	—·—	—·—	—·—	—·—
Marki niemiec.	23·—	28·—	23·—	28·—	—·—
Korony austr.	1·—	1·30	1·10	1·40	1·24
„ czesko-sł.	40·—	45·—	40·—	45·—	—·—

Akcye bankowe.	Waluta markowa: ofiar.	Waluta markowa: żądano	Waluta markowa: Tranzakcya
Bank Przemysł. I—IV em.	700·—	800·—	760—770
„ „ V em.	—·—	—·—	
Bank Hipoteczny	950·—	1000·—	1000·—
Bank Małopolski	650·—	700·—	
Ziemski Bank Kredyt.	550·—	650·—	610—615
Powszechny Bank Kredyt.	350·—	425·—	
Bank Z. dla Kresów, Łańcut	600·—	700·—	
Akcye tow. handl. i przem.			
P. T. H. I—IV em.	900·—	1000·—	1000·—
„Elibor"—Ł. J. Borkowski"	—·—	—·—	
„Impex"	350·—	400·—	375·—
„Polski Glob"	1000·—	1100·—	1050·—
C. Hartwig, Poznań	—·—	—·—	
Żegluga Polska	450·—	500·—	
Zieleniewski I—III em.	7800·—	8300·—	
H. Cegielski, Poznań	3400·—	4000·—	
Warsz. Parowozy I—II em.	1600·—	1700·—	1600—1700
„Lemiesz"	8000·—	10.000·—	
„Trzebinia" I—IV em.	3900·—	4200·—	4200—3950
„Pocisk"	1000·—	1200·—	1150—1100
Automotor	1800·—	2000·—	
Portland-Cem. Szczakowa	—·—	—·—	
Górka	10.800·—	11.000·—	
Siersza	11.200·—	[illegible]	
Tepege	7000·—	7500·—	
Polska Nafta	2200·—	2400·—	2275—2350
Elektr. Siersza I—III em.	2500·—	3000·—	
Oikos	—·—	—·—	
Pezet	1300·—	1500·—	
Tłuszcze Trzebinia	5000·—	5300·—	5200—5100
„Krakus" IV em.	4000·—	4200·—	
Porcelana Ćmielów	—·—	—·—	
Fabr. cukru w Chodorowie	4200·—	4500·—	4500·—

Telegramy giełdowe

Warszawa 25/10 (PAT) Papiery wartościowe. Obligacye m. Warszawy 6% z 1917 r. trans. 115'50, 115'87, Listy zastawne 4 i pół proc. ziemskie za 100 rubli trans. 256'25, 257, żądano 259, poszuk. 255, za 100 marek trans. 83, 5% m. Warszawy żądano 417, poszukiwano 413.

Waluty. Dolary Stanów Zjednoczonych gotówka trans. 4100, 4175, sprzedaż 4175, kupno 4050, Franki francuskie gotówka trans. 295, 300, sprzedaż 300, kupno 290, czeki trans. 300 307'50. Franki szwajcarskie czeki trans. 780, 795, 750. Funty szterlingi czeki trans. 16200, 16350, 16300. Nowy Jork czeki trans. 4175. Marki niemieckie gotówka trans. 25'50, sprzedaż 20'50 kupno 24'75, czeki trans. 25'25, 26'25. Gdańsk czeki trans. 25'37 i pół, 26. Korony austryackie czeki trans. 120, 122'50, sprzedaż 122'50, kupno 117'50. Korony czeskie czeki trans. 43, 44.

Akcye. Bank dyskontowy w Warszawie 1—4 emis. 2650, Bank handlowy 1—10 emis. 2185, Bank kredytowy warszawski 1—2 emis. 2500. Warsz. Tow. kopalń i zakładów hutn. 1—4 emis. 18800, 21500 21000, Starachowice 6300, Tow. zakł. żyrard. 52000, 59300, 58500 Handel i żegluga 1—4 emis. 1450, 1475, 1450, Warsz. fabryka cukru 22000, 23200, Ostrowieckie zakłady 4900, 4550, 4500. Polksa nafta 1—3 emis. 2350, 2600, 2500, Przemysł drzewny i handel 1—3 emis. 1525, 1775, 1725. Pocisk 1200.

Zurych 25/10 (PAT) Końcowe kursa dewiz. Berlin 3'35, Holandya 185 i pół, Nowy Jork 664, Londyn 21'65, Paryż 39'95, Medyolan 21 i pół, Bruksela 38'90, Kopenhaga 104 i pół, Sztokholm 126, Chrystyania 72, Madryt 73, Buenos Ayres 175, Praga 5'65, Budapeszt 0'67, Zagrzeb 1'55, Bukareszt 4, Warszawa 0'13, Wiedeń 0'25.

Stowarzyszenia i zgromadzenia

Posiedzenie Wydziału Rady robotniczej odbędzie się dziś we środę 26 bm. w lokalu sekretaryatu Rady rob. o 7 wieczór.

Zgromadzenie krawców i krawczyń odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 7 wiecz. w Związku stow. rob. ul. Dunajewskiego 5. O liczne przybycie uprasza **Zarząd.**

Konferencya mężów zaufania wszystkich zakładów metalowych prywatnych i wojskowych odbędzie się w środę 26 bm. o godz. 6 i pół wieczorem. **Zarząd.**

Biuro pośrednictwa pracy przy organizacyi piekarzy urzęduje w dni powszednie od godz. 5 do 6; w niedziele i święta od 10 do 12.

Polscy socyaliści w Szwajcaryi a sprawa górnośląska

Polska grupa socyalistyczna w Zurychu, zorganizowana w stowarzyszeniu „Zgoda", wydała w języku francuskim i niemieckim pismo ulotne, wykazujące, jak silnie w górnośląskim okręgu przemysłowym reprezentowaną jest polska klasa robotnicza. W tym celu podano porównawczą tablicę cyfr robotników-Polaków i robotników-Niemców, którzy wybrani zostali do rad fabrycznych z powiatów: pszczyńskiego, rybnickiego, Królewskiej Huty, katowickiego, bytomskiego, zabrskiego, gliwickiego i tarnogórskiego.

Wszędzie — z wyjątkiem Królewskiej Huty — ogromną większość mieli, jak wiadomo, Polacy. W sumie wyraziło się to: **1169** wybranych Polaków, a tylko 425 Niemców.

„Zgoda" rozesłała to pismo do prasy, do różnych stowarzyszeń i osobistości, ażeby zadziałać na opinię publiczną przed rozstrzygnięciem sprawy przez Ligę Narodów.

W uwagach do tablicy, podającej wyniki wyborów w poszczególnych powiatach, pisała „Zgoda":

„Przytoczone cyfry charakteryzują najdobitniej stosunki narodowościowe w przemysłowej części Górnego Śląska. Liczby te powinnyby zwrócić na siebie uwagę wszystkich ludzi dobrej woli i wryć się w pamięć tych, którzy powołani są do uczestniczenia w naradach podziałowych Górn. Śląska.

Polskie socyalistyczne stowarzyszenie „Zgoda" w Zurychu nie może stłumić słów **zawodu i rozgoryczenia**, które wzbudziła w klasie robotniczej obojętność części opinii publicznej, która zdaje się niedoceniać uprawnionych aspiracyj mas robotniczych G. Śląska. **200.000 polskich robotników G. Śląska nie pozwolą się traktować**, jako jakieś **narzędzie** niemieckiego przemysłu."

Jak widzimy, polskie placówki socyalistyczne za granicą zdawały sobie sprawę z tego, że obowiązkiem ich jest wobec faktu, iż języka naszego za granicą nagół nie znają i z prasy polskiej informacyj czerpią tam bardzo niewiele — wedle sił swoich tę lukę wypełniać swoją inicyatywą.

Zwłaszcza okręg przemysłowy górnośląski, gdzie polskość jest niemal równoznaczna z pojęciem: lud robotniczy, nasuwał tow. ze „Zgody" tembardziej rolę pośredników w pierwszym rzędzie wobec opinii cudzoziemskich robotników.

Przegląd społeczny

Strejk robotników szewskich w Krakowie trwa w dalszym ciągu (12 dni). Majstrowie przysłali pismo z daty 18 b. m. do Związku, w którem oświadczają, iż na zebraniu majstrów wszystkie żądania robotników zostały odrzucone, z wyjątkiem podwójnych podeszew, za które przyznają 800 mk, coby dotyczyło zaledwie 3—5 robotników. Mimo iż robotnicy nie otrzymali podwyżki płacy, majstrowie podają do prasy kłamliwe wiadomości. I tak w Nrze 290 „Rzeczypospolitej" z dnia 25 b. m. w artykule „Zarobki w Krakowie" napisano, iż robotnik szewski otrzymuje za zrobienie pary bucików 4800 mk i zarabia tygodniowo 19.200 mk, a miesięcznie 77.000 m. Otóż nieprawda jest, iż „zarabiają", albowiem robotnikom jeszcze nic nie dołożono, powtóre w cenniku przedłożonym majstrom ustanowiona cena wynosi za roboty szyte I kl. 4480 mk, z dodatkiem za lakier i inne około 5000 mk. Ten dział robót dotyczy około 10 robotników, a przeciętna płaca wynosiłaby (zrobienie powyższej pary wymaga czasu 16—17 godzin) 13.440—15.260 mk tygodniowo za roboty luksusowe. Za inne o wiele mniej. Dotychczasowe zarobki robotników wynosiły od 5000 do 10.000 mk tygodniowo przeciętnie. Tymczasem wielu majstrów już liczy w sprzedaży żądaną przez robotników podwyżkę, której robotnikom nie dali. Dlaczegóż to pp. majstrowie zachowują dyskretne milczenie o swoich dochodach? Wszak sprzedają parę obuwia niektórzy 18.000 mk za boksowe, a luksusy 28.000 mk, na czem mają czystego zysku od 6000 do 12.000 mk! Żądana podwyżka wynosiłaby od 843 do 2000 mk i majstrowie mogą ją dać robotnikom bez podwyższenia w sprzedaży. A tymczasem obałamuca się odbiorców, że robotnicy tak dużo dostają, aby robotnikom nie podwyższyć, a mimo to kosztem robotnika bierze się wyższe ceny. Robotnicy swoje żądania podtrzymują, albowiem z obecnych zarobków wobec niesłychanej drożyzny nie mogą wyżyć.

Rozpowszechniajcie „Naprzód"!

REPERTUAR

Teatr im. Jul. Słowackiego

Sroda: „Salome" i „Tragedya florencka"
Czwartek: „Salome, Tragedya florencka".
Piątek: „Burmistrz Stylmondu", „Cud św. Antoniego".
Sobota: „Salome, Tragedya florencka".
Niedziela popołudniu. „Promienie F F". wieczór: „Salome, Tragedya florencka".

Teatr „Bagatela"

Sroda: „Kobieta, która zabiła".
Czwartek: „Kobieta, która zabiła".
Piątek: „Kobieta, która zabiła".
Sobota: „Kobieta, która zabiła".

Miejski teatr: opera i operetka

Sroda: „Kochany Augustynek".
Czwartek: „Kochany Augustynek".

Operetka w. Nowościach

Sroda: „Zuza".
Czwartek: „Zuza".
Piątek: „Zuza".

Wykłady Związku literatów w Domu artystów (plac św. Ducha)

Początek o godz. 8 wieczór.

Czwartek: L. Skoczylas: „Zwiastowanie Pawła Claudela" (misteryum).
Sobota: M. Zielenkiewicz: „Od pióra do maszyny rotacyjnej" (z tajemnic dziennikarstwa).

Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. Linia A—B. L. 39)

Środa: prof. Uniw. Jag. Ign. Chrzanowski: Charakterystyka Odrodzenia i Oświecenia.
Piątek: prof. Uniw. Jag. Ign. Chrzanowski: Charakterystyka Odrodzenia i Oświecenia.

Kursa literackie (ul. św. Anny 2)

Początek wykładów o godzinie 7 wieczór.

Czwartek, 27 bm.: Dr. T. Brodzki: „Współczesne zagadnienia teatru".
Piątek, 28 bm.: Prof. Dr. J. Reiss: „Problem opery".

Miejskie Muzeum Przemysłowe, Smoleńsk 9. odczyty publiczne ilustrowane obrazami świetlnemi zapomocą epidiaskopu:

Początek odczytów o godz. 7 wieczór. Wstęp 30 mk.
Piątek 28 b. m.: inż. Kazimierz Cybulski: Znaczenie pracy w życiu społecznem.

Kabaret w „Odrodzeniu" (ul. Sławkowska 30)

Zupełnie nowy program. Występ pierwszorzędnych sił kabaretowych. — Początek o godzinie 11 i pół wieczór.

Redaktor naczelny: Emil Haecker. Redaktor odpowiedzialny: Maryan Jastrzębski.
Nakładem Ludowej Spółki Wydawniczej „Naprzód" w Krakowie. Czcionkami Drukarni Ludowej w Krakowie, Dunajewskiego 5 (tel. 1310).